

SAMI SOBIE wybudowaliśmy »Minisanatorium«



W XXX rocznicę wyzwolenia Kostrzyna, załoga KZP przekazała mieszkańcom naszego pięciostopniowego grodu wspaniały obiekt — „Minisanatorium”. Powstało ono dzięki zaangażowaniu całego środowiska i przychylności władz politycznych i państwowych. Jest symbolem naszej aktywności zawodowej i społecznej. Stanowi żywy dokument naszej obecności, pochwały naszego trudu i to zarówno tych, którzy bezpośrednio je budowali jak i tych, którzy wzmocnili nasze zadania gospodarcze. To dzięki nam, samym, w miejscu na którym stworzyl kilkunastu lat temu miasteczko kochaliśmy, powstał ośrodek rehabilitacji sportowej. Miejsce, w którym możemy regenerować nasze siły po pracy, zażyć kąpieli wodnych, odbywać spacerów wśród zieleni i kwiatów.

Położenie ośrodka w centrum miasta stwarza każdemu mieszkańcowi Kostrzyna warunki pełnego relaksu bez uciążliwych wyjazdów. I to jest szczególna jego wartość.

Zrobiliśmy bardzo wiele, każdy z nas ma prawo być dumny, że przynależymy do aktywnej kostrzyńskiej załogi i jest mieszkańcem aktywnej zbiorowości miejskiej. Ale w Kostrzynie jest jeszcze dużo do zrobienia. Wierzymy, że niedługo jest czas, kiedy nasze miasto wzbogacimy o krytą pływalnię i sztuczne lodowisko. Jeszcze przed rokiem głosiliśmy mówienie o tych sprawach pozostawało bytoby za demagogię. Dziś mówi się o tym jak o rzeczach normalnych i realnych. Nasze dotychczasowe dokonania są najlepszą gwarancją, że i te obojętne powstaną. Powstaną dzięki naszej wspólnej pracy.

REDAKCJA



Celuloza



ORGAN SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO
KOSTRZYŃSKICH ZAKŁADÓW PAPIERNICZYCH
ODZNACZONYCH ORDEREM SZTANDARU PRACY II KLASY I ODZNAKĄ „ZASŁUŻONY DLA
ROZWOJU WOJEWÓDZTWA ZIELONOGÓRSKIEGO”

NR 6 (64)

Kostrzyn — 11. IV. — 24. IV. 1975 r.

Cena 50 gr

W ubiegłym roku obok innych galeci go spodarki narodowej, w przemyśle papierniczym przeprowadzona została regulacja płac — podstawowa grupa pracowników podlegała regulacji z dniem 1 lipca 1974 r.

Nasze realne płace wzrosły średnio o 21,3 proc. Otrzymałyśmy od państwa na ten cel w skali półroczna 8160 tys. złotych.

Nasuwają się pytania — czy ta kwota wystarczała na zaspokojenie naszych potrzeb w zakresie płac? — czy każdy pracownik z pełnym zadowoleniem odbierał swe pierwsze pobory po regulacji? — czy w najbliższym okresie jesteśmy w stanie zapewnić dalszy wzrost płac?

Odpowiadając na te pytania musimy stwierdzić, że przydzielone środki na regulację nie pokryły w pełni naszych potrzeb, stąd nie mieliśmy możliwości unormowania płac dla wszystkich grup pracowników. Niedobór ten musimy jednak wygospodarować we własnym zakresie.

Jakie są możliwości? — Trzymajmy się jaka jest sytuacja w kraju i jaka jest prowadzona polityka państwa na tym odcinku.

Dynamiczny rozwój przemysłu w kraju a wraz z nim zaostrzający się deficyt siły roboczej na rynku pracy oraz wydłużający się czas wolny od pracy, jak:

- wolne soboty,
- wzrost wymiaru urlopów macierzyńskich i opieki nad dziećmi,
- skracanie czasu pracy poligrafii,
- wzrost zasiłków chorobowych,

Z jednej strony, z drugiej zaś nieustający nacisk na wzrost płac — wymagała dalszego zaostrzenia działania w zakresie gospodarki czynnikami ludzkimi.

Pod tym kątem przeprowadzony został w grudniu ub. roku przegląd struktury zatrudnienia w całej gospodarce narodowej w celu wykrycia rezerwy i właściwego ich zagospodarowania. Z zagadnieniem tym wiąże się różne ograniczenia państwa jak:

- limitowanie zatrudnienia,
- blokady przychyl i funduszu płac,
- sankcje z tytułu przekroczenia godzin nadliczbowych poza ruchem ciągłym w stosunku do roku ubiegłego,
- limitowanie środków na zasiłki chorobowe,
- limitowanie w ramach funduszu płac kosztów podróży służbowych,
- a ostatnio wprowadzony dodatkowy podatek obciążający fundusz płac w wysokości 20 tys.

złotych od każdego zatrudnionego ponad średni stan zatrudnienia z roku 1974.

Wszystkie wymienione czynniki, a szczególnie ten ostatni, mają duży wpływ na dyspozycyjny fundusz płac.

W roku bieżącym wprowadziliśmy do planu produkcji nowe asortymenty wyrobów, jak tekstura falista i papier powlekany w Drezdnie oraz papier kredowany i introligatory w Kostrzynie. Nasze potrzeby na te produkcje w zakresie zatrudnienia stanowiły dodatkowo 271 e-

**Wzrost wydajności pracy
podstawowym czynnikiem
wzrostu płac**

atów w stosunku do średniego zatrudnienia z roku ubiegłego.

Otrzymałyśmy z ZPP w Łodzi 80 etatów.

Musimy jednak robić wszystko, aby nie przekroczyć średniego stanu z roku ubiegłego który wyniósł 2910 osób.

W wypadku osiągnięcia zatrudnienia do wysokości planu tj. 2990 osób nasz dyspozycyjny fundusz płac zostanie obciążony kwotą 1600 tys. złotych. Utrzymując stan zatrudnienia na poziomie średniego wykonania roku ubiegłego zatrzymujemy od swej dyspozycji wspomnianą kwotę 1600 tys. zł plus należny fundusz płac na dodatkowych 80 etatów tj. 2600 tys. zł.

Jak to zrobić aby zapewnić wykonanie planowanej produkcji bez wzrostu zatrudnienia.

Musimy nadal wyzyskiwać składowe rezerwy.

Analiza czasu nieprzepracowanego za m-c styczeń i luty br. w zakładzie Kostrzyn w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego wykazuje znaczny jego wzrost. Szczególnie wysoki, bo ponad dwukrotnie, wśród czas nieprzepracowany z tytułu absencji chorobowej. W styczniu br.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Komputer w KZP

Od dłuższego już czasu w KZP mówi się o zainstalowaniu na MP systemu komputerowego do sterowania ciągłem maszyn i kontroli procesu produkcji. Jak przedstawia się obecnie sytuacja z zainstalowaniem komputera i jakie podstawowe problemy przewidują się rozwiązać przez jego pomoc — próbuje w ogólnym zarysie omówić.

Na wstępie należy zaznaczyć, że w zasadzie wszystkie trudności związane z przystąpieniem do budowy poważnej inwestycji, zostały poniesione i obecnie z całą pewnością można powiedzieć, że komputer w naszych zakładach będzie istniał. To może jeszcze w końcu tego roku lub na początku przyszłego.

Cały system komputerowy dostarczony będzie wraz z niezbędnym oprzyrządowaniem przez jedną z najbardziej wyspecjalizowanych w tej dziedzinie firm zachodnich.

Do podstawowych zadań komputera w myśl ogólnie przyjętych założeń i ofert dostawcy systemu należąć będzie:

(Ciąg dalszy na str. 2)

OWOCNA WSPÓŁPRACA

Współpraca Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych z Zakładami w Niemieckiej Republice Demokratycznej rozwijała się na bazie obustronnych kontaktów w dziedzinie techniki, działalności społeczno-politycznej i gospodarczej oraz wzbogacania kultur narodowych.

Pierwszym wydarzeniem, które zapoczątkowało bliższą współpracę KZP z Fabryką Papieru w Schwedzie była konieczność osłabiania walów noszących placówki i kalandry o ciężarze 30 ton każdy.

Zaznaczyć to należy, że był to dla nas okres awaryjnych prac remontowych przy maszynach papierniczych. Wstarczył jeden telefon do dyrekcji Fabryki Papieru w Schwedzie, aby sprawę załatwić szybko bez jakiegokolwiek formalności.

Podobnych przypadków czynnych hołubstwo w zakresie usług technicznych notować

możemy. Praktyka życiowa wykazała, że bliższe poznanie problematyki technicznej, organizacyjnej i ekonomicznej obydwu zakładów daje wzajemne korzyści.

Równocześnie organizacje polityczno-społeczne wykazywały bardzo żywe zainteresowanie w wymianie doświadczeń i nawiązywaniu bliższych kontaktów. W roku 1971 podpisano formalne porozumienie o współpracy, w którym m.in. czytamy: „Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze z Kostrzyna i Odra (Polska Rzeczpospolita Ludowa) i Fabryka Papieru w Schwedzie (Niemiecka Republika Demokratyczna) jako zakłady o zbliżonym profilu produkcyjnym i wyposażeniu technicznym zakładów, które łączą granicą pokonali — Odra, zawierają porozumienie o dalszej współpracy w dziedzinie politycznej, gospodarczej oraz społeczno-kulturalnej”.

W wyniku realizacji porozumienia oraz innych kontaktów z kolegami niemieckimi w ostatnich dwóch latach podjęto szereg tematów technicznych, ekonomicznych i organizacyjnych.

Nawiązano współpracę między naszym Kołem Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Papierniczego oraz Kołem Kammer der Technik przy Fabryce w Schwedzie. Żywie są kontakty Komitetu Zakładowego PZPR i Organizacji Partijnej SED, które prowadzi m.in. wymianę doświadczeń w zakresie pracy partyjnej.

Za przykładem organizacji partyjnych poszła młodzież obu zakładów, która utrzymuje bliskie stosunki w ramach organizacji ZMS i FDJ. Na szczególną uwagę zasługuje wymiana doświadczeń w rozwią-

(Ciąg dalszy na str. 2)



Spotkanie w kawiarni Ośrodka Rekreacyjno-sportowego



Przyjaźliwsza rozmowa dyrektorów obu przedsiębiorstw w chwili podpisywania umowy o dalszej współpracy



Jak wypoczywaliśmy w wolną sobotę

W Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych wolna sobota 22 III. 1975 r. była dniem czynnego wypoczynku. Na imprezach organizowanych w obiektach kulturalnych i sportowych bawili się ogółem około 300 osób.

Chyba najlepiej jednak bawili się młodzież zakładu na zorganizowanym przez ZZ ZMS i KZP turnieju młodzieży zorganizowanym przez członków zarządu organizacji ZMS z KZP i „Silwanu” Gorzów. Młodzież zawodniczy musieli wykazać się znajomością wiedzy o Polsce, zakładzie i organizacji ZMS.

W międzyczasie do konkursu stawiał zespół muzyczny prezentując swój dorobek artystyczny. Pierwszą część imprezy zorganizowanej w Klubie NOT zakończyła się zwycięstwem „Silwanu”.

Zawodnicy po zwiedzeniu zakładu rozpoczęli po południu swe boje w konkurencjach sportowych. Grano w piłkę siatkową, tenis stołowy oraz biegało na 1500 m. Uciechy i zabawy było co nie miara.

W tych konkurencjach wygrał KZP, lecz w generalnej punktacji obu konkursów nieznaczna przewaga miała „Silwana”. Całość imprezy zakończyła się podsumowaniem wyników oraz wręczeniem nagród zwycięzcom poszczególnych konkurencji. W godzinach wieczornych wszyscy uczestnicy imprezy byli obecni na koncercie muzycznym w Zakładowym Domu Kultury. Była to impreza piękna i pożyteczna. Bravo ZMS! Nie chodziło tu o punkty, wielką rywalizację sportową, ale o zabawę, która uczy.

Pojęcie tej zabawy z czynnym wypoczynkiem dało pozytywne efekty. Można stwierdzić, że nasza młodzież umie się bawić jeżeli tylko chce. Warto jednak aby tego typu imprezy organizowane były w każdą wolną sobotę, wówczas młodzież spędzałaby czas pożytecznie i kulturalnie.



Ojcom miasta pod rozwagę

Redakcja Gazety „Celuloza” proponuje ojcom miasta zgłoszenie Kostrzyna do „Banku Miast”.

Proponujemy naszą wyliczniczkę z przekonania, że aktywne społeczeństwo Kostrzyna oraz nasze dotychczasowe osiągnięcia warto są pokazania całemu społeczeństwu polskiemu.

Nie chodzi nam wcale o wygranie tego wspaniałego konkursu, aczkolwiek jesteśmy przekonani, że nie stoiny na straconej pozycji, bo przy dalszej dynamizacji aktyw-

ności kostrzyńskich, przy tej okazji może uporządkujemy wszystkie place i tereny, na których dzisiaj rosną burzany i chwasty. Usunemy z naszej rodniości rzeczy uciążliwe. Upiększymy nasz miasto, pokażemy, że Kostrzyn ogólnie „Polska Hirasumi” przyciąga uwagę. Macieży jest po 30 latach ośrodkiem wnoszącym poważny swój wkład w dynamiczny rozwój naszej Ludowej Ojczyzny.

REDAKCJA

Sprawa do załatwienia

Oszczędność — słowo, które zna każdy, bo jakże ważną rolę w naszym życiu odgrywa. Oszczędzamy na co dzień: w domu nie szastamy pieniędzmi, w pracy materialami. O własnie warto się zastanowić czy zawsze w pracy cenimy nasz czas. Chyba nie, — a przykładów tego jest wiele. Ot choćby biorąc pod uwagę naszą stołówkę czy bary. Wznowowano la wysiłkiem całej załogi z myślą, że narodzi się poprawa, że koszt posiłków i sprawnosć obsługi. Fakt, że jakoś ser-

wowanych dań uległa poprawie, ale sprawnosć organizacji obsługi z dnia na dzień stale się coraz gorzej. Mówimy, że czas to pieniądz. To prawda. Ale chyba nie wszyscy są tego zdania, bo jakże wytłumaczyć fakt, że w pół godziny po otwarciu stołówek nie ma jeszcze uwidoczniionych na kartach — posiłków. Czasami zdarza się, że jest jeden lub dwa, a szeregi oczekujących na nie rosną do kilkudziesięciu osób. Nieraz czas oczekiwania trwa godzinami, a jeżeli ktoś ma szcze-

ście to nieco krócej. Ta sama sytuacja często zdarza się w barach. Tu warto zastanowić się ile cennych złotych tracimy w ten sposób.

Czyżby aż tak trudno było rozwiązać ten problem? Jeżeli potrafimy wybudować społecznie własnymi rękami stołówki, baseny, kina, ogrody to poprawienie organizacji pracy na stołówkach nie powinno naszczać większych problemów. Miejmy nadzieję, że sprawa ta znajdzie wkrótce rozwiązanie.

DACHOWKA Z... MAKULATURY

Spopularyzowany przez telewizję pomysł produkcji ognioodpornej, trwałej dachówki z... makulatury i odpadów tworzyw sztucznych (przedstawili go w TV jeden z radomskich specjalistów) doczeka się prawdopodobnie szybkiej realizacji. Pomysłem zainteresował się Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych w Kielcach i — jak informuje jego prezes, H. Wrona — po otrzymaniu wiążących opinii z odpowiednich instytucji budowlanych — niezwłocznie przystąpił do produkcji oryginalnej dachówki.

PRZYSPIESZONE HODOWANIE DRZEW

W Związku Radzieckim opracowano metodę przyspieszonego hodowania cennych odmian drzew i krzewów. Jej istota polega na...

Nowe - pomysły

12 pod polietylenową powłoką, przy użyciu urządzenia wytwarzającego sztuczną mgłę, następuje szybki wzrost sadzonek różnych gatunków drzew. O ile nie zwykłą metodą dla otrzymania sadzonek bieżącego...

świerku potrzeba co najmniej 10-12 lat, to sadzonki tego drzewa hodowane w nowej metodzie można wysłać do odbiorców o 2-3 lata wcześniej.

W ZSRR co roku hoduje się ponad 7 mld sadzonek i siewek 70 różnych gatunków. Przy pomocy selekcjonerów w różnych strefach kraju wybrano ponad 9 tys. okazów drzew. Stanowią one bazę dla uzyskiwania nowych drzew o wartościach odpowiadających potrzebom...

W kolekcji tej znajdują się m.in. drzewa sosna, której wysokość dochodzi do 40 m.

A. K.

Wiadomości zacierpięte z Biuletynu „Nauka i Technika” nr 785 i 790.

Posiedzenie radnych

19 III. 1975 r. odbyło się kolejne posiedzenie radnych pracujących w KZP, na którym obecny był I sekretarz KZP PRZETOW. Władysław Mysona oraz wiceprezes do spraw produkcji RSZZ w Kostrzynie. Na posiedzeniu tym omówiono m.in. sprawę zaopatrzenia w opał mieszkańców miasta. Wśród załogi istnieje niepokój, gdyż jak wiemy z dniem 1. 1975 r. w KZP wstrzymano wydawanie deputatu węglowego w naturze swoim pracownikom. Tę rolę miała przejąć Rejonowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu.

Obecny przedstawiciel tejże spółdzielni zapewnił zebranych, że odpowiednie ilości węgla zostały już zamówione, a Centrala Zbytu Węgla w Katowicach potwierdziła wysłanie zamówienia. Ponadto zarząd RSZZ czyni starania o zakup jednej wywrotki ce-

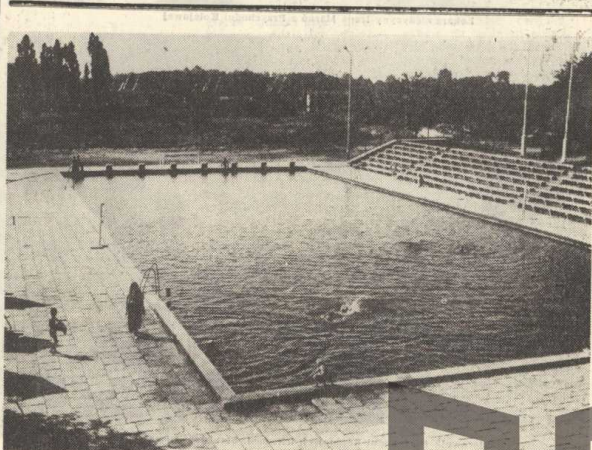
lem wprowadzenia na przykładzie wielu miast, usług przewozowych dla mieszkańców Kostrzyna.

Jeżeli zapewnienia te znajdą odbicie w rzeczywistości, nie pozostanie nam nic tylko udać się na ul. Mickiewicza, dokonać opłaty za węgiel i przewóz oraz omówić termin dostawy.

Radni zaproponowali, aby węgiel dostarczany był po godz. 15-tej, tak to czyni dostawca gazu, wówczas nie trzeba byłoby zwalniać się z pracy.

Przedstawiciel RSZZ zwraca się do wszystkich odbiorców opału, aby nie odkładali zakupu na okres zimowy. Kupując węgiel latem, ułatwiamy pracę sobie i RSZZ.

MS





Przełożona pielęgniarek sanatorium w Kostrzynie p. Czesława Małuchowska



Sanatorium — pielęgniarzy z Oddziału Dziecięcego



Sanatorium — sala opatrunkowa na Oddziale Chirurgicznym

ŚWIĘTO PRACOWNIKÓW SŁUŻBY ZDROWIA

Jest ich około tysiąca. W białych fartuchach z emblematem Czerwonego Krzyża niosą nam pomoc, niejednokrotnie w ich rękach jest nasze życie. Praca, którą wykonują jest ciężka i odpowiedzialna. Mimo to zawsze znajdują czas aby swoim uśmiechem i miłym słowem ulżyć nam w cierpieniach. Im właśnie, Służbie Zdrowia w dniu Ich święta składamy serdeczne podziękowanie za opiekę nad nami, życząc z głębokim szacunkiem spełnienia marzeń, radości w życiu osobistym i zawodowym.

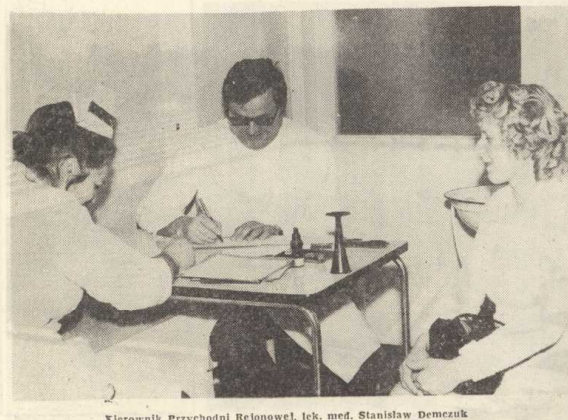
REDAKCJA



Lekarz medycyny Irena Maroń z Przychodni Kolejowej



Lekarz stomatolog — Ewa Domina z Przychodni Kolejowej



Kierownik Przychodni Rejonowej, lek. med. Stanisław Demczuk



Kostrzyńskie Pogotowie Ratunkowe

XXX rocznica wyzwolenia naszego miasta

24 III 1970 r. w sali wiodowsko-sportowej Technikum Chemicznego w Kostrzynie nad Odrą odbyły się centralne uroczystości obchodów XXX-lecia wyzwolenia Kostrzyna. Wzięli w nich udział przedstawiciele władz partyjnych i państwowych powiatu i miasta oraz jego mieszkańcy. W krótkim wystąpieniu Naczelnik Miasta sięgając do historii wspominał o walkach na terenie Kostrzyna oraz jego pierwszych lat po wyzwoleniu. Podkreślił szczególnie ważną rolę tych, którzy jako pierwsi stanęli do odbudowy miasta.

Mówca omówił także historię odbudowy zniszczonego Kostrzyna i rolę Kostrzyńskich Zakładów Państwowych w jej realizacji.

Na zakończenie swego wystąpienia Naczelnik Miasta złożył wszystkim mieszkańcom serdeczne podziękowanie za wkład pracy w tworzeniu swego środowiska oraz nakreślił perspektywy dalszego rozwoju miasta.

Następnie zostały wręczone zasłużonym pracownikom i mieszkańcom miasta odznaczenia. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: Edmund Kropaczewski, Stanisław Krawczyk, Medale 30-lecia: Edward Szydelko, Zdzisław Cugier, Antoni Dul, Gerard Moron, Zygmunt Szymankiewicz. Odznaką Zasłużonego dla woj. zielonogórskiego: Edward Borkiewicz, Zygfryd Begol, Zygmunt Szymankiewicz.

Ponadto zostały wręczone na kilku zasłużonym mieszkańcom Kostrzyna dyplomy okolicznościowe.

Część artystyczną uświetnił występ znanego parodysty Bolesława Gromnickiego oraz pełen temperamentu i ekspresji kwartet muzyczny Aleksandra Mazura.



Moment dekoracji



Bolesław Gromnicki



W chwili po dekoracji



Wręczenie dyplomów

„Kostrzyn moje miasto”

Pod tym tytułem odbyła się jedna z wielu imprez organizowanych w Szkole Podstawowej nr 1 z okazji 30 rocznicy wyzwolenia Kostrzyna. Na program imprezy składała się wieczorna i konkurs o miasto. Młodzież zrzeszona w kółkach zainteresowań zaprezentowała miły program artystyczny. Wszyscy z niecierpliwością oczekiwali na zmagania konkursowe. Zaznaczyć tu należy, że konkursy o naszym mieście, jego mieszkańcach, znaczeniu i rozwoju KZP stały się tradycją w naszej szkole.

Tym razem impreza cieszyła się ogromnym zainteresowaniem wśród młodzieży. W klasach V-VIII odbyły się ćwierćfinały, z których 31 uczniów zakwalifikowało się do półfinału, podczas którego wyodrębniło się 19 najlepszych. I ci stanęli 19. III. br. do rywalizacji finałowej.

Konkurs prowadził nauczycielka historii Mirosława Perzowicz i T. Dąbub, a ekspertami byli: Michał Stępczak, Janina Szmanluk.

Wśród gości zaproszonych przybyli liczni nauczyciele, przedstawiciele LWP, dyrekcja Szkoły, delegacje klas i przedstawiciele grup wiekowych. Impreza odbyła się w gabinecie plastycznym, w którym znajduje się szkolna wystawa „Kostrzyn w XXX-lecie”.

Konkurs składał się z dwóch rund. W pierwszej uczestnicy odpowiadali na cztery pytania dotyczące historii miasta, rozwoju szkolnictwa, problemów KZP, rozwoju miasta w XXX-lecie itp. W drugiej rundzie odpowiadali na podstawie nagrań z różnych okolicznościowych wydarzeń w mieście, rozsyłali zbiory ilustracji,

pracowali z gazetą „Celuloza”, oraz słuchali tekstów — informacji, które prezentował uczeń Ryszard Skłaba. Najlepszymi w konkursie okazali się: Lukasz Kopaniak — VIIa, Wiesława Winkler — VIIa, Ewa Sadowska — VIIIa, Andrzej Szczepiński — VIIa, Bożena Czarnecka — VIIIa i Dorota Piwowarska — VIIIa.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody ufundowane przez Komitet Rodzicielski, Radę Zakładową KZP i Urząd Miejski.

Przedstawiciel KZP, p. Michał Stępczak podsumowując naszą imprezę był pełen zaufania dla uczestników. Cieszy nas — mówił, że tak wiele wiecie o nas, i naszej załodze, o naszych sprawach. Była to dobra lekcja wychowania obywatelskiego.

Na ręce p. Stępczaka młodzież złożyła gorące życzenia załozce KZP i zażyczyła sobie w wykonaniu chóru „Walc przyjaźni”.

W imieniu uczestników zabrala głos uczennica kl. VIII Ewa Sadowska: „W imieniu uczestników tej pięknej imprezy gorąco dziękujemy jurorom i ekspertom za waleczną ocenę poziomu naszego konkursu. Dziękujemy Komitetowi Rodzicielskiemu, Radzie Zakładowej KZP, Urzędowi Miejskiemu za ufundowanie nam nagród. Nasz konkurs uzupełnił naszą wiedzę o grodzie piastowskim, który dźwigał się z ruin i ruin, a obecnie tętni młodymi sercami. Przyrzekamy, że naszą wiedzę przeobrazimy w czyn, by nasze miasto z dnia na dzień było piękniejsze.”

M. P.

W roku bieżącym obchodzimy 30 rocznicę wyzwolenia Kostrzyna. Oceniając osiągnięcia i dorobek miasta niesposób pominąć rolę kostrzyńskiej służby zdrowia w tworzeniu naszego środowiska. Pierwszą placówką zdrowia w wyzwolonym mieście była Przychodnia Kolejowa, która prowadziła usługi nie tylko dla pracowników kolei. W następnych latach powstał punkt PCK, a w roku 1951 pierwszy ośrodek zdrowia. Dzięki operatywności i zaangażowaniu przybyłych tu pionierów — lekarzy i pielęgniarek powstała w 1956 roku izba porodowa, a następnie stacja pogotowia ratunkowego.

Pracę z rozbudową KZP i związanym z tym rozwojem miasta następuje rozszerzenie działalności placówek leczniczych. W 1958 r. powstaje przychodnia Przyzakładowa, która w 1967 r. przekształca się w nowoczesny Zakład Leczniczo-Zapobiegawczy przy KZP. Pierwszym kierownikiem zostaje dr Gerard Maron i sprawuje tę funkcję do dnia dzisiejszego.

W 1962 roku zostaje oddane do użytku Państwowe Sanatorium Przeciwwrzędlizce, przy którym w roku 1972 otwarto Oddział Chirurgii Ogólnej jako załączek Szpitala Wojewódzkiego nr 2. Następnie powstają oddziały wewnętrzny, sale intensywnego leczenia, oddział ginekologiczny oraz oddział dziecięcy. W roku 1973 oddano do użytku Rejonową Przychodnię Służby Zdrowia z 10 gabinetami specjalistycznymi i ośmiu stacjami Pogotowia Ratunkowego i punktu aptecznego.

Przychodnia obejmuje swoją działalnością jednocześnie wszystkie szkoły w mieście. Obecnie kostrzyńska służba zdrowia może się już szczycić swoimi placówkami. Ich wyposażenie (sanatorium, przychodnia rejonowa i ambulatorium KZP, przychodnia kolejowa) jest zaliczone do najlepszych w województwie.

Stало się to dzięki staraniom i operatywności kierowników poszczególnych placówek. Jak ważną rolę w naszym mieście spełnia służba zdrowia świadczy liczby: w roku 1974 skorzystało z usług Przychodni Rejonowej „tylko” 52 717 pacjentów, pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy 3 785 osobom, w sanatorium leczono w tymże roku około 2,5 tys. chorych. Są to liczby duże, gdyż zaznaczyć należy iż lekarski rejon kostrzyński liczy sobie 15 tys. mieszkańców.

Pracownicy naszej służby zdrowia biorą czynny udział w pracach i czynach społecznych, o czym świadczy fakt, że wartość czynów w roku 1974 oblicza się na sąs

około 100 tys. zł, zaś „białe niedziele” nie są dla nich już niczym nowym.

Nie świadczą to jednak, że wszystko jest idealne. Przede wszystkim odczuwa się nie dobor kadry lekarskiej spowodowany w dużej mierze brakiem mieszkań. Wiele trudności nastrocza dowóz pracowników sanatorium do pracy, brakuje materiałów na adaptację nowych oddziałów. Staraniem kierownictwa placówek, problemy te mają być w najbliższych latach rozwiązane.

Duże osiągnięcia kostrzyńskiej służby zdrowia

Planuje się budowę bloku mieszkalnego dla pracowników służby zdrowia i to posta wiono jako problem wiodący. Już w II połowie tego roku zostanie oddany do użytku oddział położnictwa i noworodków, zaś w następnej kolejności planuje się oddanie do użytku oddziału chorób przemysłowych. W najbliższym czasie korzystać będziemy z nowej placówki zdrowia — misanatorium w Ośrodku Rekreacyjnym, wybudowanym czynnami społecznymi załogi KZP i mieszkańców miasta.

Fakt propozycji o zorganizowaniu w tym roku ZOS-u w Kostrzynie świadczy o dobrej organizacji i zaufaniu społeczeństwa do naszej służby zdrowia. Cieszy nas to, gdyż zaufanie w tym zawodzie jest rzeczą najwężniejszą. Niesposób wyliczyć za sług tych, którzy organizowali i organizują pomoc i opiekę nad nami. Warto jednak pamiętać, że im zawdzięczamy wiele: zdrowie a niejednokrotnie i życie.

W poprzecznych nu merach naszej gazety uwzględ niając dni wolne od pracy ogłosiliśmy akcję „wypoczywaj w ruchu”, która jest prawidłową formą wypoczynku po pracy. Dziś dalszy ciąg: wyjaśniamy rolę ruchowego wypoczynku w życiu człowieka. Jak wiadomo praca stano wi podstawę ludzkiego bytu i podczas jej wykonywania człowiek porusza się, hartuje psychicznie i fizycznie. Jednakże samo wykonywanie pracy jest niemożliwe bez wypoczynku. Stały postępek techniczny, wprowadzenie nowych urządzeń za stępiło wysiłek fizyczny, przeważa statyczny postępek ciała w pracy zawo dowej, spędzenie większej części w pozycji siedzącej — wszystko to wolno wjeść na organizm ludzki. Równocześnie w odciażce

Wypoczywaj w ruchu



czenia podczas pracy na nie których wydziałach zdaliby chęć egzaminu. Proponujemy wprowadzenie ćwiczeń rekreacyjnych podczas pracy. W naszym zakładzie na wydziałach gdzie pracownicy ze względu na wykonywaną pracę muszą długo po zostawać w niezmiennej pozycji np.: Przetwórstwo, Ad ministracja. Chyba warto się nad tym zastanowić, dla tego też propozycję naszą poddajemy pod dyskusję.

Wypoczynek poza zakładem to przede wszystkim organizacja imprez w terenie z odpowiednimi formami ruchowego wypoczynku. Prócz tradycyjnych imprez takich, jak: wycieczki, biwaki, rajdy, są także zawody sportowe (ale z poradną stroną organizacyjną) proponujemy zorganizowanie „Ścieżki zdrowia”, czyli tradycyjnego „Biegu po zdrowie”. Jest to obecnie najbardziej szlachetna i każdy z nas może się zająć tą sprawą.

Różnorodność ćwiczeń i zabaw na wolnym powietrzu powoduje, że forma ta jest przyjemną zabawą i cieszy się dużym powodzeniem wśród młodszych i starszych pracowników zakładów. Warto też aby organizatorzy wypoczynku po pracy zastanowili się nad organizacją ciekawszych i bardziej atrakcyjnych imprez. Aby wycieczki poza miasto nie były wycieczkami, przygodnymi czy biwakami nie były tylko przejażdżkami z miejsc na miejsce. Można je uatrakcywnić poprzez organizowanie zabaw ludowych, zawodów sportowych czy innych form czynnego wypoczynku. Wykorzystać tu można również obiekty sportowo-rekreacyjne, takie jak: baseny, krynienie itp.

Warunki do organizacji tego typu imprez mamy świetne, reszta zależy od organizatorów i nas samych. Akcja „wypoczywaj w ruchu” trwa.

Brawo piłkarze

Nasi piłkarze wzięli sobie do serca artykuł poprzedzający inaugurację sezonu i wystartowali do rozgrywek III ligi bardzo dobrze. Pierwszy mecz wyjazdowy z „Pogonią” Świebodzin wygrali 1:0. Bramkę zdobył Milanowski. W przebiegu całego meczu nasi zawodnicy byli pod każdym względem lepsi i tylko ich indolencja strażnika uratowała „Pogon” od wyższej przegranej.

Drugi mecz u siebie z „Dziśmitem” Nowa Sól (prezident do I miejsca) wygraliśmy 1:0, bramkę strzelił Stolecki. W tym meczu wynik również mógł być dużo wyższy. Z takich wyników należy się cieszyć, ale uwaga do szkoleniowców w obu meczach: po koncie nasi zawodnicy prezentowali wyraźne braki kondycyjne. Usunąć ten mankament i klubie ZKS „Celuloza” mogą spać spokojnie. III liga będzie pewna.

DOBOSZ.

Duży sukces naszych zapasników

W dniach 21 — 23 III br. zapasnicy ZKS „Celuloza” startowali w dwóch bardzo ważnych turniejach ogólnopolskich. Pierwszy turniej w Katowicach to wielki sukces kostrzyńskich Młodzików, którzy zajęli II miejsce na 56 startujących klubów z całej Polski, przegrywając tylko z „Sł” Mysławice a pozostawiając w tyle GKS Katowice, „Pafawag” Wrocław, „Wisłok” Dębica i wiele innych renomowanych klubów.

W poszczególnych kategoriach wagowych najlepiej wypadli: W. Dobosz, który zajął I miejsce w wadze 32 kg, w tej samej wadze K. Jendryka zajął III miejsce, 36 kg VIII R. Wileczowski, 52 kg II Pacenteluk, 60 kg VIII Zy-lewski, 65 kg V Grajewski, 70 kg VI i 70 kg II G. Wileczowski.

W tych samych dniach w Elblągu odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów do lat 20. Z kostrzyńskich zawodników najlepiej wypadli: wag. 62 kg Wł. Wojciechowski, III miejsce i R. Nagórny VI miejsce. Waga 68 kg S. Kalitka V miejsce.

W I lidze indywidualnej bardzo dobrze spisał się nasz zawodnik w wadze 100 kg — A. Zolna zajmując II miejsce, przegrał tylko z IV zawodnikiem Mistrzostw Świata seniorów Zajączkowskim.

Wł. Wojciechowski miał bardzo udany występ w reprezentacji Polski juniorów zajmując III miejsce i zdobywając brązowy medal na turnieju międzynarodowym w Sofii.

DOBOSZ.

... Sto lat zdrowia
Stwierdź Zarowia



... TONIE JASU TO DOBRZE, BO IDZIESZ NA DRUGĄ ZMIANĘ,
A JA MUSZĘ DO DOMU. BO ZARAZ PRZYJDZIE PIĘLĘSNAKRA
ZROBIĆ MI ZASTRZYK... NO TO CIESZ



- I CO? W DALSZYM CIAGU ZŁE SIĘ CZUJEMY?
- WYPIŁEM... HE P CZYJ BUTELECZKI TEGO
CO M PAN H... E. R. ZAPISAŁ... I NIE POMOGŁO
- A CO PANU ZAPISAŁEM?
- SPIRYTUS SALICYLOWY...



- MUSIĘ WPIEŚĆ Z TĄ ORKA, NO JUTRO KONCZY MI SIĘ
ZWOLNIENIE LĘKARSKIE I TRZEBA IŚĆ DO FABRYKI...

GAZETA HANDLOWA z dnia 2 III 1975 r. — przynosi artykuł z filii Krajowej omawiający sprawy produkcji i zużycia papieru w naszym kraju. Autorka pisma m. in. o oburzeniu „śladach” wyciekających przez KZP i perspektywach rozwoju produkcji tych artykułów.

GAZETA ZIELONOGORSKA z dnia 4 III 1975 r.

O naszych osiągnięciach sportowych czytamy: „Prawie każdy opolski turniej (gospośni czy — przyp.) walczy centralne imprezy, przy noszą zawodników Celulozy Kostrzyn i WLKS Nadodrze sporo wartościowych wyników. Co prawda część lubuskiej juniorzy reprezentują barwy narodowe”.

GAZETA ZIELONOGORSKA z dnia 5 III 1975 r.

— informuje o konferencji na temat ochrony wód Warty Oto fragment artykułu: „Kolejne większe składowiska czyszczonego obszarów się stale w rejonie Kostrzyna. Zanieczyszczona Woda łączy się z Odrą, warto wadząc do niej ścieki celulozowe — papiernicze, charakteryzujące się długim okresem rozkładu oraz zawartością takich związków, które negatywnie wpływają na cechy organoleptyczne wody”.

GAZETA ZIELONOGORSKA z dnia 6, 7, 8—9, 10 i 11 marca 1975 roku

— przynosi serię notatek z cyklu „Kalendarz zwycięstwa” z których dowiadujemy się o poszczególnych etapach i zwycięstwach walk toczących się w czasie wyzwalania Kostrzyna w 1945 roku.

NADODRZE z dnia 23 II — 8 III 1975 r.

— to tytuł krótkich notatek na „lubuskie” tematy o naszym mieście, w których

służby zdrowia na Ziemi Lubuskiej, w tym również w Kostrzynie. W tym samym numerze „Gazety” znajdujemy fotografie Kapeli Ludowej KZP i notatkę o naszej zaludnionej, zalazłej do najbardziej muzycznych.

GAZETA ZIELONOGORSKA z dnia 11 III 1975 r.

— Zalazł lubuskie dotrzymaj słowa”. Z artykułu

Prasa o Kostrzynie

czytamy m.in.: „Zniszczonej niemal całkowicie w ciężkich bojach Kostrzyn wraz z twierdzą, zwaną „Gierką” P. Jaroszewicza. Wśród zakładów konsekwentnie realizujących swe zobowiązania wymienia Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze.

GAZETA ZIELONOGORSKA z dnia 10 III 1975 r.

— porusza sorawie rozbućowy brzy materialnej

tego dowiadujemy się o realizacji zobowiązań podjętych przez Zakłady w odpowiedzi na listy E. Gierki i P. Jaroszewicza. Wśród zakładów konsekwentnie realizujących swe zobowiązania wymienia Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze.

GAZETA ZIELONOGORSKA z dnia 12 III 1975 r.

— wspomina o trudnej sytuacji w dziedzinie rozwoju telekomunikacji w naszym mieście.

GŁOS PRACY z dnia 17 III 1975 r.

W artykule Wiktora Lemiecha „Sto lat na cenzurowaniu” czytamy: „Pozytywnie wśród innych wyróżnia się stolówka przy Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych, gdzie konsumenci chętnie sobie bogoty i urozmaicony jadłospis”.

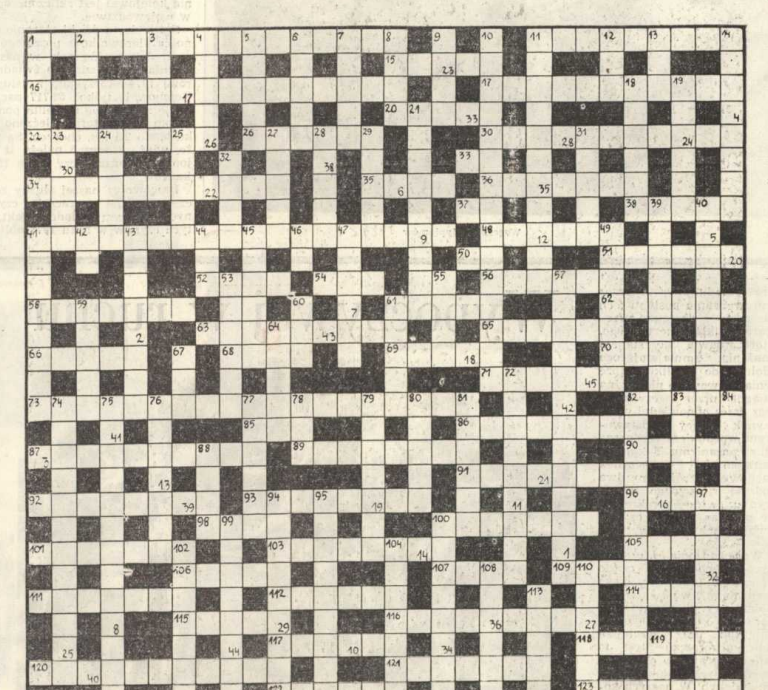
A.K. O.I.T.E.

KRZYŻÓWKI

Przebiegi krzyżówek, litery z pół oznaczonych literami w prawym dolnym rogu, czytane w kolejności od I do 44 dają rozwiązanie — hasło. Odpowiedzi należy nadesłać na adres gazety w terminie 10 dni od jej ukazania się.

Poziołmo: 1. Rywalizacja, 11. Głoty, 15. Kwiat, 16. Walczy, 17. Obojętny, 18. Uroczyste obchodzenie, 20. Miasto nad Notecią, 21. Bylina uprawiana przez diałkowców, 26. Wódz Kozaków, 28. Może być Piłkarska, 3. Typ pomp firmy Kamy, pracujących na wiertni, 14. Trójkąt, 23. Płaz, którego zasadniczą formą językową jest opowiadanie, 28. Częściowa zapłata przed kupnem, 27. Symbol chem. żelaza, 30. Indianin, 41. Lekkoatleta, 48. Gar, 50. Pierwiastek chem., o liczbie atomowej 109, 51. Ciepły niedobry, 53. Drzewo liściaste, 54. Płak, 56. Zarób wiadomości, 58. Kwiat obróty pod ochroną, 61. Popularne imię żeńskie w ZSRR, 62. Roślina na terenie zakładu, 63. Państwo ze stolicą Diakarta, 65. Może być radiowy lub radowy, 66. Metryka dla urzędów technicznych, 68. Ciepły opowiadanie, 69. Architekt polski pochodzenia włoskiego (1789—1879), 70. Jeden z głównych telewizyjnych, 71. Był pracownik, 73. Jeden z programów przedmiotów nauczania w szkołach muzycznych, 82. Myśl się tyż raz, 83. Kwasy występujące w cytolazmie, 88. Syn brata, 87. Kopalinia twierd, 89. Rak, 90. Sznur, dywersant, 91. Nitragina — nawała, 92. Środek odwetowy zgodny z prawem międzynarodowym, 93. Niezbędna w domu i przy stanowisku pracy, 96. Zwierzę łowne, 98. Zwycięca z drzewa, 100. Wisi nad oknem, 101. Roślina warzywna, 103. Brak względu, 105. Prawe ujęcie ramię Wisły, 106. Polowanie dla psa, 107. Wiołoch, 109. Pokój w chacie, 111. Może być bolowy, lub dziecka, 112. Anabaz, 114. Płaska w całości, 115. Powodniejszy, chlorowy, 116. Organizm, wirtuoz (1871—1964) popularyzator muzyki polskiej, 117. Może być ludzka lub rzecz, 118. Niezbędny w parku, 120. Examin, 121. Słownik matematyczny, 122. Zmierzająca śmierć tragiczną, 123. Uszkodzone maszyny, 124. Zapis biegu wydarzeń.

Pionowo: 1. Niezbędny w zdaniu, 2. Ptaki o pięknych piórach, 3. Zepsute jajka, 4. Zapada w sianie, 5. Doża, 6. Wyapa na m. 8. Wzrosty (Baleary), 7. W podniebie 61, 8. Znak, wrota, przedpewnia, 9. Skalny lub miazkalny, 10. Zamowienie, 11. Dzieło literackie, 12. Wierzb, 13. Imię z elementarnej, 14. Obchody imieniny, 21. VI, 15. Późna roztęka symfoniczna, 19. Redaktor wicki, przedstawiciel klasycyzmu (1757—1822), 21. Antyk, 23. Nowa nazwa starożytności, 24. Sultan — zwycięzca wojska węg. pod Warna 1444 r., 25. Zawładnienie, 27. Reka w W. Brytanii (gl. m. Nottingham), 28. Gaz potrzebny do otrzymywania acetyleny, 29. Nad nami, 31. Roślina z rzędu liliowatych, 32. Gory w Ameryce Półn., 33. Niezbędny w biurze, na recepcji, 40. Pobranie, 41. Gryzienie z rodziny wiewiórek, żyła w Tatrach, 42. Dawiec „e” obłożony o pół tonu, 43. Człowiek opowiadający, 44. Potrzebny w stożku, 46. Człowiek kolara polski, 48. Armia Królowa, 47. Rod z którego wywodzi się Bona, zena Zygmunt I, 49. Figura geometryczna, 53. Pierwiastek chem., o liczbie atom. 57, 53. Dzielnica Warszawy, 57. Słynny dyrygent radiowej kapeli, 59. Strona medalu, 60. Prawy dopływ Odry, 61. Słynny matematyk (twierdzenie geometryczne), 64. W mit. greckiej akocany bogini Eos, zabity przez Artemidę, 67. W wierszu, 72. I przypadek w odmianie rzeczownikowej, 74. Asfalt, bruk itp., 75. Mieszkaniec Nowego Targu, 76. Stronę brzozy w dotach, wawozach, 77. Taniec ludowy, 78. Poeta, współzałożyciel Towarzystwa Filomatów (1796—1855), 79. Obywatelka Włoch, 80. Reka w ZSRR, 81. Gryzienie z rodziny wiewiórek, 82. Należyty półwysp w Europie, 83. Latem widoczne na nosie, 84. Szczątkowe towary roguje w parazytologii, 85. Produkt z hut, 86. Test, w którym wyselekcjonuje m.in. 88. Modystka, 87. Ludowy taniec z regionu krakowskiego, 89. Zasada leczenia, przeciwnieństwo homeopatii, 100. Kwadrat miedzi, 102. Autor książki „Samotny świat zapięty”, 103. Długość, 110. Kartka papieru, 113. Policzna nazwa osła, 119. Jedorożec w Turcji.



Listy do Redakcji

Listy do redakcji:
Kostrzyn 20. III. 75

PODZIĘKOWANIE

Ogólnopolska Rada Uczniowska przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kostrzynie po rację dziękuję Radzie Zakładowej KZP za ufundowanie nagród dla uczestników konkursu „Kostrzyn — moje miasto”. Uczestnicy wykazali wspaniałą znajomość problemów KZP.

Konkurs uzupełnił wiedzę uczniów o grodzie piastowskim, który dążył się z grzecznością, a obecnie tętni młodymi sercami.

Łączymy uczniowskie pozdrowienia.

Zarząd Rady:
DOROTA PIWOWARSKA
Barbara Szufla

DROGA REDAKCJO!

Dziękujemy, poprzez Waszą redakcję, dyrekcji, Radzie Zakładowej KZP za udostępnienie nam autokaru, dzięki któremu mogliśmy z wyprawką na tranie Kraków — Ojów — Włocławek. Otwierając porty do historii i historii skrajności naszej Ojczyzny.

Jednocześnie chciałbym serdecznie podziękować Waszemu kierownikowi p. T. DROGOWI OSIŃSKIEMU za dobrą, kulturalną i bezpieczną jazdę.

III klasa wraz z wychowawcą Licem Ogólnoszkolnym w Kostrzynie n. Od

SZANOWNY PANIE REDAKTORZ!

Rzecz niby mała a boli. Chodzi mi o temat „sprawozdanie — pomoc domowa” czyli wygodnictwo pewnego grona osób, które występują przy zakładowaniu sprzętów — kupując te zakładowe punkty sprzedają art. spożywczych.

Obrazki hurtownych zakupów można spotkać co najmniej w 10 sklepach, Pa sprzączki, wykupując co lepsze i to na nieograniczone sumy bo np. u dn. 23. III br. rachunki wynosiły ponad 1200 zł. Na domiar złego jest wiele osób sprzączających mających możliwość dokonać zakupu po kolejkowości. Tak na oko, to nie są ani osoby ciętne ani inwalidzi.

Ten stan rzeczy powoduje rozgorzenie u osób z produkcji, których stanowiska nie upoważniają do występowania się sprzączkami, a osoby te nie mogą sobie pozwolić na podziwianie wystawiania w kolejkach. W rezultacie albo otrzyma się towar przebrany albo co gorsze, zabraknie go. Sytuacja takie można poprawić, a to w sklepie mieści się w sklepie spożywczym.

Przypuszczam, że w sklepach na terenie zakładu winny obowiązują te same zasady porządkowe jak w sklepach na terenie miasta. A za ład odpowiedzialni są sprzedawcy.

Z poważaniem I. K.

Podziękowanie

Dyrekcji, Radzie Zakładowej KZP za okazanie pomocy i wszystkim tym którzy brali udział w pogrzebie naszego ukochanego tatusia.

JOZEFA
MASIUKIEWICZA
serdeczne podziękowanie składa
syn i córka

CELULOZA

— organ prasowy Samorządu Robotniczego Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych Zakładów Państwowych w składzie: Radosław Florkowski Eugeniusz Bernat Franciszek Gajdałowski i Zdzisław Włocławski Karol Modliński — redaktor naczelny Stanisław Borek przewodniczący kolegium Tadeusz Romanowski, Szepean Zawadzki, skład biurowy i techniczny: Zdzisław Florkowski, Władysław Florkowski, Prace RSW „Celuloza”
Zam. 464; E23/68